

DARIUSZ KALINA, *Gmina Daleszyce, Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków w Kielcach*, Kielce 2002, ss. 144, il. 78, tab. 3.

Omawiana publikacja ukazała się jako kolejny tom z serii „Dzieje i Zabytki Małych Ojczyzn” (red. R. Mirowski). Książka prezentuje historię terenów wchodzących obecnie w skład gminy Daleszyce. Autor publikacji podjął próbę ukazania problematyki badawczej omawianego obszaru, prezentacji dokonań naukowych, wskazania bazy źródłowej i opracowania katalogu zabytków. Opracowane zostały także źródła archeologiczne do historii gminy Daleszyce (Andrzej Przychodni, s. 13–35) i tradycyjne wyposażenie budynków mieszkalnych i gospodarczych we wsiach tejsze gminy (Edward Traczyński, s. 114–133).

Podstawę pracy stanowią nie drukowane źródła z Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Kielcach i Radomiu, oraz opracowania z Archiwum Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Kielcach i Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach.

Niestety, w dużej mierze Autor wykorzystał owe źródła nie znając ich z autopsji, na co wskazuje informacja, że bibliografia źródeł i literatury została opracowana na podstawie prac Bogumiły Szurowej<sup>1</sup> i Anny Adamczyk<sup>2</sup> (s. 7). W związku z tym odsyłacze do poszczególnych źródeł (s. 49, 50, 51, 52, 55, 56, 75, 84, 92, 107, 110) nie mogą stanowić wartościowego aparatu naukowego. D. Kalina zastrzega się wprawdzie we wstępie, że jest to praca popularyzatorska, dodaje jednak, że na podstawie wskazanej bazy źródłowej „można będzie formułować nowy obraz wiedzy o miejscowościach i zabytkach”.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta, układ problemowo-chronologiczny. W rozdziale pierwszym przedstawiono charakterystykę warunków naturalnych koncentrując się zasadniczo na budowie geologicznej, wodach powierzchniowych, glebach i szacie roślinnej.

Rozdział drugi, poświęcony omówieniu stanowisk archeologicznych z terenu gminy Daleszyce, rejestrowanych głównie w ramach badań powierzchniowych, przekonuje, że osadnictwo na tym obszarze sięga epoki kamienia. Jednak prezentowany pogląd, że tereny te zamieszkałe były przez „łowców penetrujących środowiska tundry w najstarszym odcinku epoki kamienia — paleolicie” (s. 15), dalekie jest od prawdy naukowej. Z terenu Polski nie ma bowiem, jak na razie, ani jednego zabytku datowanego na najstarszą część epoki kamienia, czyli paleolit dolny. Potwierdza to zresztą „Katalog odkrytych i zweryfikowanych punktów osadniczych na terenie gminy Daleszyce w układzie chronologicznym” (s. 22–31) ujmujący tylko znaleziska z okresu paleolitu i paleolitu schyłkowego. Liczną grupę stanowisk reprezentują ślady osadnictwa średniowiecznego i nowożytnego. Bodajże najciekawszym obiektem archeologicznym jest domniemany ośrodek kultowy na „Górze Zamczysko” w Widelkach, który Eligia Gąssowska porównuje do podobnych konstrukcji kamiennie-ziemnych ze Św. Krzyża, Góry Dobreszowskiej i Tumlina, datując go na X w.<sup>3</sup> Warto jednak pamiętać, że program Archeologicznego Zdjęcia Polski, na podstawie którego w dużej mierze opracowano dane o osadnictwie średniowiecznym i nowożytnym na terenie gminy Daleszyce, daleki jest od doskonałości<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> B. Szurowa, „Daleszyce, gmina Daleszyce, woj. kieleckie. Miasteczko (1569–1869). Monografia historyczno-etnograficzna wykonana na zlecenie Muzeum Wsi Kieleckiej w Kielcach”, Kielce 1981, mps w ROBiDZ w Kielcach.

<sup>2</sup> A. Adamczyk, *Drewniane kościoły w województwie kieleckim*, Kielce 1998.

<sup>3</sup> E. Gąssowska, „Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych w sierpniu 1986 r. na stanowisku „Góra Zamczysko 2” w Widelkach, gm. Daleszyce”, mps nr ewid. 402-1/87, Archiwum Wydziału Archeologicznego Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Kielcach.

<sup>4</sup> Zob. L. Kajzer, *AZP a archeologia historyczna — uwagi obserwatora*, [w:] *Archeologiczne Zdjęcie Polski — metoda i doświadczenia. Próba oceny*, red. D. Jaskanis, Warszawa 1996, s. 162; S. Kołodziejki, *AZP a archeologia średniowiecza i nowożytności — uwagi obserwatora z Małopolski*, tamże, s. 171.



Kolejny rozdział poświęcony został początkom kształtowania się osadnictwa średnio-wiecznego na omawianym terenie. Obecna gmina Daleszyce położona była niegdyś w pasie przygranicznym kasztelanii czechowskiej, małopolskiej i sandomierskiej. Tu także stykały się granice kluczy majątkowych Kościoła kieleckiego, tarczowskiego (bodzentyńskiego) i łagowskiego (biskupów wrocławskich). Dbający o własny interes biskupi krakowscy zabiegali usilnie o rozwój miejscowego rolnictwa, a w początku XIII w. powstała z fundacji biskupiej mrowana świątynia parafialna we wsi Daleszyce. Tędy też przebiegała droga z Kielc przez Zagórze, Mójczę, Daleszyce, Suków w kierunku na Kraków. O tym, że nie był to teren odludny, świadczy fakt uposażenia kolegiaty kieleckiej we wsie Daleszyce, Suków i Brzechów już w roku 1171. Jan Długosz opisując klucz kielecki biskupów krakowskich w latach siedemdziesiątych XV w. wymienił wsie Daleszyce, Klatki, Mójczę, Suków i Niestachów, z terenu obecnej gminy Daleszyce. Według Autora ogromne znaczenie gospodarcze dla omawianego terenu miała obfitość miodu i bartnictwo. W tym celu powołano do życia cech bartny dla klucza kieleckiego biskupstwa krakowskiego z siedzibą w Daleszycach (1629 r.). Zbyt pochopnie D. Kalina formułuje jednak wniosek o zasadniczym znaczeniu bartnictwa dla gospodarki tego terenu. Prawdopodobnie Autor znalazł się pod „urokiem” osiągnięć etnologii z początku XX w. i prac Kazimierza Tymienieckiego o osadnictwie Łysogór<sup>5</sup>. Zapomina natomiast, że już Aleksander Gieysztor rozprawił się z tymi poglądami zwracając uwagę na fakt, iż podbieranie miodu w barciach mogło odbywać się w chwilach wolnych od rolniczego cyklu produkcyjnego i nie mogło stanowić podstawy utrzymania się miejscowej ludności<sup>6</sup>. Tym bardziej, że D. Kalina akcentuje jednocześnie znaczenie górnictwa i hutnictwa w kluczu kieleckim. Wydaje się przeto, że to raczej wzrost liczby kuźnic decydował o znaczeniu gospodarczym omawianego obszaru w XVI i XVII w., nie zaś produkcja miodów<sup>7</sup>. Dodatkowe zdziwienie budzi fakt zakończenia przez Autora rozważań nad przeszłością terenu gminy na połowie XVII w.

Rozdział czwarty przedstawia zarys dziejów miejscowości wchodzących obecnie w skład gminy Daleszyce. W sumie jest to 27 pozycji. Siłą rzeczy najwięcej miejsca D. Kalina poświęcił Daleszycom, najpierw wsi, a od połowy XVI w. miastu lokowanemu na prawie magdeburskim. Zdziwienie czytającego wzbudza informacja, z której wynika, że król Kazimierz Jagiellończyk nadał wsi Daleszyce prawo średzkie w 1540 r.! (s. 48). Miasto lokował biskup Filip Padniewski w 1570 r.; w sprawach spornych miano wzorować się na zwyczajach innego miasta biskupiego, Ilży<sup>8</sup>. Szybko powstały cechy rzemieślnicze, a nowe miasto posiadało przywileje na dwa jarmarki i targ tygodniowy. Miasto zlokalizowane na szlaku ze Skalmierza przez Chmielnik do Bodzentyna i Ilży miało dogodne warunki rozwoju. Przyczynę regresu gospodarczego miasta D. Kalina upatruje w przejęciu przez Kielce handlu wyrobami hutniczymi po 1615 r. W XVIII wieku miasteczko miało już charakter wyłącznie rolniczy. Marazm gospodarczy trwał aż do powstania stycziowego, po upadku którego Daleszyce utraciły prawa miejskie. Siedzibą gminy stały się po raz pierwszy w 1918 r., a po raz drugi w 1975 r.

Kolejny rozdział D. Kalina poświęcił prezentacji zachowanych obiektów i nazwał katalogiem zabytków. W sumie katalog obejmuje nieco ponad 130 obiektów: dwory, kościoły,

<sup>5</sup> K. Tymieniecki, *Ze studiów nad dziejami osadnictwa i kultury średniowiecznej. Początki Kielc w związku z pierwotnym osadnictwem Łysogór*, Kielce 1917. Przedruk w „Pamiętniku Świętokrzyskim”, red. A. Patkowski, Kielce 1931.

<sup>6</sup> A. Gieysztor, *Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Studia sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, cz. 1, red. T. Wąsowicz, Warszawa 1967, s. 21 i n.; por. S. Trawkowski, *Ku odległym początkom i dawnym dziejom Bodzentyna*, [w:] *Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII–XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1998, s. 12–14.

<sup>7</sup> O bartnictwie na omawianym terenie zob. S. Barański, *Dzieje bartnictwa w Puszczy Świętokrzyskiej w zarysie*, Kielce 1979.

<sup>8</sup> F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII–XVI wiek*, Kielce 1994, s. 38.



plebanie, zagrody, cmentarze, budynki użyteczności publicznej i inne. W rozdziale tym znalazły się obszerne partie poświęcone próbie rekonstrukcji zabudowy miasta Daleszyce od drugiej połowy XVI do pierwszej połowy XIX w. Uważam, że znacznie więcej pożytku przyniosłoby umieszczenie tej partii tekstu w rozdziale wcześniejszym, w którym D. Kalina przedstawił dzieje miasta.

W rozdziale szóstym E. Traczyński opisał tradycyjne wyposażenie budynków mieszkalnych i gospodarczych we wsiach omawianej gminy. Podstawową zaletą tej części pracy jest przedstawienie nie tylko budynków mieszkalnych, ale i gospodarczych: obór, stajni, kurników, wozowni, szop i stodół. Publikację uzupełniają bibliografia i spis ilustracji.

Kończąc omawianie pracy D. Kaliny wypada poczynić jeszcze kilka uwag. Podstawowym jej mankamentem jest fakt opublikowania w tomie całego szeregu mało czytelnych ilustracji i planów (s. 31, 35, 43, 44, 46, 51, 56, 71, 75, 76, 92, 108). Jest to tym bardziej bolesne, że są to ciekawe i wartościowe zdjęcia oraz rysunki. Wystarczyło zastosować tylko odpowiednią skalę powiększenia, by uzyskać pożądaną efekt, jaki w tego typu pracach daje czytelny materiał ikonograficzny. Również mikroskopijnej wielkości czcionka sprawia, że ilustracje są w praktyce trudne do odczytania. W pracy nie brak licznych potknięć i omyłek tekstowych. Wskażę tylko dwie, ale jakże istotne. W wykazie skrótów zamiast KKDK powinno być KDKK (*Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 1–2, wyd. F. Piekoskiński, Kraków 1874–1883), a w opracowaniach — Łodyński Marian zamiast Łodyńska M. (*Stosunki w Sandomierskiem w latach 1234–1239. Przyczynek do dziejów Bolka Wstydliwego*, „Kwart. Hist.” 25, 1911). Ponadto nie wszystkie pozycje w opracowaniach zostały ułożone w kolejności alfabetycznej, a co gorsza, nie znalazło się tu wiele z publikacji wymienionych w przypisach. Na przykład brak tak ważnej pozycji, jak *Atlas Historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Pałucki (przypisy na s. 11, 39 i nn). Praca nie jest też wolna od usterek drukarskich (np. na s. 7 Regionalny Ośrodek Badań i Dokumentacji i Zabytków w Kielcach, zbędne powtórzenie spójnika „i”).

Autor publikacji zawsze jest w pełni odpowiedzialny za wartość merytoryczną i stronę formalną książki i nie może przypisać komuś innemu potknięć czy niedoróbek. Nie chcę tą recenzją zniechęcić D. Kaliny do dalszych badań, a jedynie uzmysłowić Mu, że obecnie najważniejsza rola w procesie produkcji książki przypada Autorowi, który musi nadzorować współautorów, a częstokroć bierze na siebie odium za nie dofinansowanie publikacji, co oczywiście wiąże się z jej jakością.

Mimo wyrażonych powyżej uwag i wątpliwości książkę należy uznać za bardzo wartościową. Przede wszystkim dlatego, że zbiera rozproszony dotychczas materiał dotyczący historii obszaru obecnej gminy Daleszyce, dodatkowo wzbogacony informacjami z zakresu kultury materialnej i życia codziennego mieszkańców omawianej gminy w przeszłości. Z całą pewnością praca D. Kaliny stanowić będzie podstawową pozycję dla studentów, nauczycieli i pasjonatów interesujących się przeszłością Daleszyc i najbliższej okolicy, a mieszkańcom tej miejscowości pozwoli na odnalezienie własnych korzeni.

Natomiast od strony naukowej recenzowaną książkę można określić jako wstępną sondę w stronę opracowania w przyszłości w pełni naukowej monografii Daleszyc.

Piotr Kardys  
(Skarżysko Kamienna)